

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 tam), lub jego miejsce 10 gr.

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 tam) lub jego miejsce 10 gr.

KROTOSZYŃSKI ORĘDOWNIK POWIATOWY

WYCHODZI w ŚRODY; SOBOTY

Administracja i Redakcja: Drukarnia Krotoszyńska — Krotoszyn, ul. Floriańska 1, Telefon 164

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO — STAROSTWO W KROTOSZYNIE — TELEFON 39.

Sobota, dnia 18-go grudnia 1937 r.

Badanie zwierząt przekraczających granicę polsko-niemiecką w małym ruchu granicznym.

Badania zwierząt przekraczających granicę z Polski do Niemiec odbywać się będą w roku 1938 jak dotąd t. j. w każdą ostatnią środę miesiąca w porze zimowej w Sulmierzycach o godz. 9-tej, w Zdunach o godz. 10-tej, zaś w porze letniej w Sulmierzycach o godz. 8,30, a w Zdunach o godz. 9.30.

Badanie wspólne odbędzie się dnia 30. marca 1938 r. w Sulmierzycach o godz. 7.30 a w Zdunach o godz. 10.30.

Krotoszyn, dnia 14. grudnia 1937 r.
Starosta Powiatowy:
(—) WILIMOWSKI.

Nr. W. 16/1/37.

Ujawnienie cen w cennikach.

Stwierdziłem, że nie wszyscy właściciele przedsiębiorstw sprzedają przedmiotów powszechnego użytku ujawniają ceny za pomocą cenników wywieszonych w sklepie i w oknie wystawowym.

Przypominam przeto obowiązujące nadal w tym przedmiocie rozporządzenie Min. Spraw Wewn. z dnia 20. II. 1923r. (Dz. U. R. P. Nr. 22 poz. 139) i zwracam uwagę na sankcje karne, które musiałbym zastosować wobec tych, którzy są oporni i nie stosują się do tego rozporządzenia.

Starosta Powiatowy:

w z.

(—) Bonowski, podreferendarz.

Nr. A. 28/134/37.

Na pomoc dla bezrobotnych

Na apel Powiatowego Komitetu Obywatelskiego do walki z bezrobociem złożyli:

PP. Włodzimierz Karłowski — Bielskiy Pogorzelskie 500 kg żyta i 1050 kg ziemniaków.

Laschke Góreczki 2000 kg ziemniaków Mitschke — Staniew — Wrotków 1900 kg żyta i 4750 kg ziemniaków.

Frye Czapski — Obra Stara 4000 kg ziemniaków.

Bolt — Skaków 100 kg żyta i 250 kg ziemniaków.

Frye Claassen — Wronów 4200 kg ziemniaków.

Dr. Weiss — Dębiogóra 2500 kg ziem. Stolberg Wernigerode — Borzęciec 31000 kg ziem.

Rotm. Jerzy Kubicki — Świnków 1000 kg ziem.

Bilstein — Wziąchów 1000 kg żyta i 2550 kg ziem.

Majętność Małgów — 1000 kg żyta i 2500 kg ziem.

Stegmann — Bułaków 1000 kg żyta i 2500 kg ziem.

Chelkowski Krzysztof — Starygród 200 zł w gotówce.

Chelkowski Józef — Kuklinów 400 zł w gotówce.

Chelkowski Szezęsny — Dzierżanów 250 zł w gotówce.

Dr. Weiss — Dębiogóra 220 zł w got.

Za Powiat. Komitet Obywatelski do walki z bezrobociem

Starosta Powiatowy:

(—) WILIMOWSKI.

Dział nieurzędowy.

Prawdziwy obowiązek.

W przeddzień świąt lub Nowego Roku torby listonoszów pęcznią ponad przeciętną miarę. Pełne są „odkrytek” lub też i otwartych, niezaklejonych kopert, w których mieszczą się niewielkie kartoniki z nadrukiem: „Wesołych Świąt” lub „Dosiego Roku” itp.

Z pięknego tradycyjnego obyczaju wymienienia życzeń świątecznych lub noworocznych między oddalonymi od siebie członkami najbliższej rodziny albo serdecznymi przyjaciółmi — uczyniono coś zdawkowego, stereotypowego i mechanicznego. Inicjatywę, płynącą z serca, podcytkowaną uczuciem, przeobrażono w coś obowiązkowego z punktu widzenia towarzyskiego. Idzie się po prostu do sklepu i kupuje pewną ilość gotowych już druczków, nabywa pewną ilość znaczków pocztowych, a potem zestawia listę tych, którym „trzeba” lub którym „wypada” posłać „życzenia”. I głowi się każdy, czy aby nie „pominał” kogoś, czy nie „obraził” przełożonego, czy wyczerpał już całą listę tych, którym „należy”, a którym możnaby od biedy życzeń nie wysłać.

Miliony takich zdawkowych, narzuco-

nego „obowiązku” i pewnego przymusu „towarzyskiego” wywodzących się „życzeń” wędrują od miast do miast, od wsi do wsi, od biur do mieszkań i od mieszkań do biur. Wypełniają po brzegi skrzynki pocztowe i ambulanse kolejowe i torby listonoszów — a potem, gdy już święta minęły, gdy dzień noworoczny ustąpił codziennej pracy, znajdując się w koszach urzędów lub też dostają się do śmietników w domach prywatnych... Nikt tych „życzeń” na serio nie wziął, nikt poważniejszy żadnego znaczenia im nie przypisywał. Spełniły rolę pewnego konwenansu towarzyskiego — i kwita.

Dlatego też od pewnego czasu wypowiedziano wojnę temu kosztownemu a zgoła zbędnemu konwenansowi. Powiedziano sobie wreszcie: ileż cichych łez biedoty ludzkiej, nie mającej za co uzołwić świąt lepszym jadem i napojem, można by osuszyć, iluż dzieciom sprawić radość, iluż biedaków nakarmić — gdyby miliony (a chodzi tu naprawdę o miliony!), wydane na te zdawkowe „życzenia”, skierować na rozsądną i zorganizowaną akcję pomocy społecznej.

Już przed rokiem szef rządu wydał za-

radzenie, by w urzędach i instytucjach państwowych zaniechano przysyłania tego rodzaju „życzeń”. Obecnie przypomniał to zarządzenie i ze swej strony ofiarował 200 złotych, by zasilili fundusze akcji pomocy zimowej bezrobotnym.

Inicjatywa premiera, skierowana do funkcjonariuszy państwowych powinna znaleźć szerszy zasięg: objąć nie tylko urzędy i urzędników, ale i nas wszystkich, całe społeczeństwo.

Niechby każdy z nas, zamiast wydać an kupno takich stereotypowych druczków z „życzeniami”, wysupłał z kieszeni choćby jedną złotówkę — a pomoc zimowa rozporządzałaby dodatkowo olbrzymimi sumami, niehroniłaby przed głodem i chłodem bardzo pokaźną ilość bezrobotnych.

A właśnie w tych już dniach, 19-go bm., zaspeluje do naszych serc pomoc zimowa o dobrowolne datki. Odbędzie się zbiórka uliczna, krążyć będą kwestarze po ulicach miast, miasteczek i osiedli.

Trzeba, aby do apelu stanęli wszyscy. Aby ta zbiórka wydała jak najobfitsze rezultaty.

Trzeba też, aby podjęli ją najwybitniejsi, najgodniejsi, największym miarom i zaufaniem cieszący się obywatele. W ten dzień niedzielny, wolny od pracy i zajęć, puszek winny się znaleźć w ręku ludzi, których ludność zna i ceni. Nie uchybi to zaprawdę powadze i sedziemu i nanczyteli, i przemysłowca i kupca, i przełożonego samorządu i wybitnego działacza społecznego — jeżeli osobiście pokieruje kwestę, jeśli bezpośrednio w niej udziałem da pełną rękojmię, że to, na co tak często sarkamy; aż nazbyt częste latem zbiórki uliczne — tym razem w całej pełni skierowane będzie na faktyczną i realną pomoc dla biedoty ludzkiej.

Mamy przed sobą obecnie dwie piękne okazje do realizacji tak potrzebnego i szlachetnego dzieła pomocy zimowej; zbiórkę 19-go bm. i datki zamiast mechanicznej i zdawkowej rozsyłki „życzeń”.

Trzeba, abyśmy te obie okazje jak najwydatniej wykorzystali. Bo naprawdę wtedy, w poczuciu spełnionego obowiązku społecznego, na myśl, że realnie dopomogliśmy głodującym, święta wydzia się nam i piękniejsze i weselsze...

Rozporządzenie o ruchu pojazdów mechanicznych na drogach publicznych.

W „Dzienniku Ustaw” nr. 85 z dnia 15-go b.m. ogłoszono rozporządzenie ministrów komunikacji, spraw wewnętrznych i spraw wojskowych, wydane w porozumieniu z ministrem opieki społecznej o ruchu pojazdów mechanicznych na drogach publicznych.

Rozporządzenie zawiera przepisy o ewidencji pojazdów mechanicznych, o warunkach technicznych pojazdów mechanicznych, o dodatkowych warunkach technicznych autobusów, przeznaczonych do przewozu zarobkowego i dorozek samochodowych, o dopuszczeniu pojazdów mechanicznych do ruchu na drogach publicznych, o pozwoleniu na prowadzenie pojazdów mechanicznych, o kierowcach niezawodowych i zawodowych, o zamianie pozwoleń wojskowych, o odbieraniu pozwoleń na prowadzenie pojazdów mechanicznych oraz przepisy o prowadzeniu i ruchu pojazdów mechanicznych.

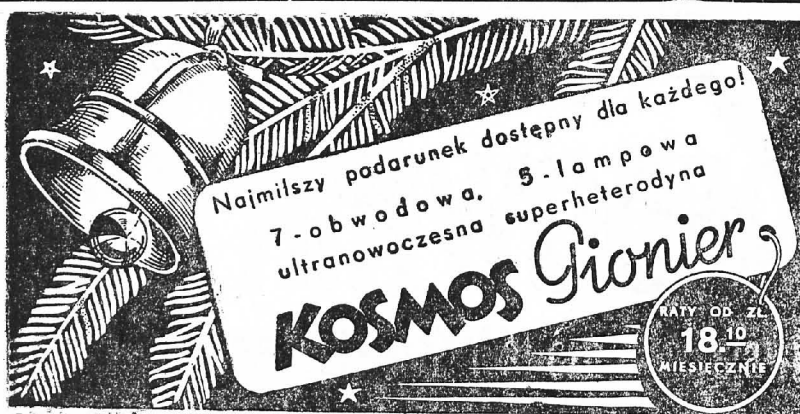
Nie niszczyć papieru!

Codziennie niszczy się wielkie ilości zużytego papieru, używając go na podatkę lub nawet wprost wyrzucając na śmietnik. Tymczasem zebrany we większej ilości taki wybrakowany papier, mógłby stanowić pewne źródło dochodu, przy pomocy którego można by choć w części zaradzić zimowym potrzebom najbiedniejszych naszego miasta.

Kierując się tą myślą, miejscowy oddział „Caritas-u” postanowił zorganizować w ramach Komitetu zimowej pomocy bezrobotnych akcję zbierania tegoż papieru.

Dlatego to zwracamy się z apelem do wszystkich osób, instytucji i zakładów, które by w tym względzie mogły przyjąć z pomocą, aby zechciały gromadzić u siebie, zużyty papier, nawet poplamiony stare gazety, książki (makulaturę) i oddawać je tym ludziom, którzy zaopatrzeni w odpowiednią legitymację „Caritas-u” zgłaszają się po ich odbiór.

Ufamy, że odczucie czynników nie odmówi



Bezpłatne demonstracje i sprzedaż na dogodnie raty w firmie:

ST. SKOWROŃSKI - Mistrz Zegarmistrzowski KROTOSZYN, RYNEK 7

wia nam swej pomocy, za co już naprzód dziękujemy.

Fenrych -- Przewodniczący Komitetu.
Ks. Proboszcz Ogrodowski — Zast. przewodn. Komitetu.

Antoszkiewicz — Przew. Sekcji Finans.
— Rozdziel.

1,25 grosza miesięcznie.

Mówi się u nas dużo o przerośnięciu organizacji, o niezwykłym wielkich świadczeniach na rzecz różnych stowarzyszeń itp. W każdym niemal zespole ludzkim, czy to przy brydżu, czy w kawiarni, w biurze, czy szkole itp. bezkrytycznie frazes ten jest powtarzany, żeglując się nim jak wytartym liczmanem dla zdobycia tanim kosztem pozorów służącym jako lekarstwo do uspokojenia obywatelskiego sumienia.

Przyjrzyjmy się jak to w istocie rzecz ta wygląda. Weźmy pierwsze z brzegu ważne i doniosłe zagadnienie, np. obronę przeciwlotniczą nas samych i kraju oraz wyraz troski cywilizowanych obywateli Polaki o rozwój jego nie ulegającego dziś wątpliwości środka gwarantującego bezpieczeństwo granic jakim jest lotnictwo.

Wielkopolekę zamieszkuje przeszło dwa i pół miliona obywateli, ilu z nich daje wyraz realny swemu zainteresowaniu tym palącym zagadnieniem? Około 45 000 osób, tak słownie czterdzieści pięć tysięcy osób. — Jest to liczba którą z łatwością sprawdzić można według wpływów pieniężnych w wielkopolskim oddziale Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej Suma, która jest zbierana w terenie na samoloty dla armii i młodzieży chcące się uczyć latać, na szybowce, na spadochroniarstwo, na lotniska i lądowiska wreszcie na obronę przeciwlotniczo-gazową, wynosi od 2 milionów przeszło obywateli, licząc na głowę jeden grosz i jedną czwartą miesięcznie.

Więc każdy obywatel tyle świadczy na zbudowanie potężnej obrony lotniczej naszej Ojczyzny. Gdzież tu jest przeciążenie świadczeniami?

Ludność nierozumnie w masie swej, że karygodne zaniedbania w tej dziedzinie mogą się w dzisiejszych czasach niepokoju pomścić na nas tragicznie.

Mówią o czasach przedrozbiorowych w ezambul potępiamy naszych przedków że żalowali pieniędzy na wojsko i przez to doprowadzili do upadku Rzplita, a dzisiaj coby było gdyby nie powszechny obowiązek służby wojskowej i podatkowej?

O nas za sto lat następne pokolenia będą do samo mówić, będzie to dla nich

niepojęte, że w czasach gdy niebezpieczeństwo groziło Ojczyźnie, gdy trzeba setkami budować samoloty i wzmacniać wojsko powietrzne, obywatele skupili groszy, wystawiając lekkoomyślnie na zniszczenie i zatrącenie miliony.

Miłość Ojczyzny jest na języku, lecz brak jej w ofiarnym czynieniu.

Zastanówmy się, dajemy na lotnictwo i obronę zaledwie grosz i ćwierć miesięcznie. Tylko 1 grosz i ćwierć wtedy, gdy jest paląca potrzeba łożenia milionów.

Z kraju.

Wstrząsająca zbrodnia.

Zamieszkały we wsi Osuchów pow. kaliskiego 67-letni Wojciech Marucha żył w ciągłych niesnaskach ze swą żoną 50-letnią Franciszką. Onegdaj Marucha przy pomocy swego syna 16-letniego Wiktora, wałkiem od maglowania pobila tak dotkliwie staruszkę, iż ten niebawem zakończył życie.

Zabił współlokatora nożycami.

W czasie sprzeczki na ulicy Białej w Krakowie fryzjer Polichleb uderzył tak silnie nożycami współlokatora Studenckiego, że ten zmarł. Okazało się, że ostrze nożyce przebiły oponą mózgową.

Nie mógł przeżyć hańby.

Pod pociąg, zdążający z Kowla do Sara, rzucił się 29-letni Bronisław Tomaszewski urzędnik kolejowy, zamieszkały w Powurku. W krytycznym dniu Tomaszewski wraca do domu ze sądu Grodzkiego w Kowlu, gdzie odbył się jego proces o nadużycia. Sąd skazał go na miesiąc aresztu. Tomaszewski tak się tym wyrokiem przejął, że popełnił samobójstwo.

Ze świata

Propaganda na płytach gramafonowych.

Przed sądem gdańskim odpowiadało 9 badaczy Pisma św. za uprawnianie nielegalnej propagandy międzynarodowego zrzeszenia badaczy Pisma św. Oskarżeni posługiwali się przytem nagranyymi płytami gramafonowymi. Ponieważ byli już poprzednio za podobne przestępstwa karani, sąd skazał ich na karę więzienia od 4 do 9 miesięcy.

Zakaz przesyłania życzeń świątecznych w urzędach.

Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski wydał do wszystkich ministrów następującej treści okólnik:

— W roku ubiegłym zwróciłem się do pp. Ministrów z zarządzeniem, aby w urzędach i instytucjach państwowych zaniechano przesyłania życzeń świątecznych i noworocznych. W piśmie moim ustaliłem, iż kwoty nie wydatkowane na przesyłanie tych życzeń mogłyby zasilić fundusze akcji pomocy zimowej bezrobotnym.

Przypominając w związku z nadchodzącym okresem świątecznym wspomniany okólnik z dnia 15 go grudnia 1936 r proszę pp. Ministrów o wydanie podległym władzom, urzędom i instytucjom stosownych poleceń.

Ze swej strony przeznaczam na ten cel zamiast życzeń świątecznych i noworocznych oraz podziękowań za nie 200 zł. Prezes Rady Ministrów (—) Sławoj-Składkowski.

Kredyt dla średniego i drobnego przemysłu.

W najbliższym czasie przewidywane jest nawiązanie konkretnych rozmów

między Komunalną Kasą Oszczędności a izbą przemysłowo-handlową i organizacjami branżowymi średniego i drobnego przemysłu oraz zrzeszeniami kupiec-kimi — w sprawie rozbudowy współpracy na odcinku kredytowym.

W szczególności chodzi o ustalenie konkretnych danych co do terminów, zabezpieczeń, oprocentowania i rodzajów kredytów, które są dla poszczególnych branż najodpowiedniejsze. Następnym stadium sprawy będzie rozpoczęcie przez K.K.O. szerszej niż dotychczas akcji kredytowej wśród poszczególnych przedsiębiorstw, realizowanej przy współpracy organizacji branżowych.

Dozbrojmy Polskę na Morzu!

Z DNIA na DZIEŃ

P O D W O I S Z

O B R O T Y

OGLASZAJĄC SIĘ

w Krotoszyńskim Ośrodku Powiat.

**Każdy kto jest syty
każdy kto zarabia
pamiętać powinien
o ciężkiej doli**

**bezrobotnych
Składajmy ofiary
na Pomoc Zimową
Konto P. K. O. 70.200
Pomoc Zimowa**

KRONIKA MIASTA I POWIATU

Wieczór klasyczny.

W niedzielę, 19 b. m. odbędzie się w sali gimnazjum, staraniem Kółka Filologicznego im. Sofoklesa przy gimnazjum państw. w Krotoszynie — WIECZÓR KLASYCZNY — z okazji 2 tysiąclecia urodzin Cezara Augusta.

O liczne przybycie uprasza

Zarząd.

Na pomoc dla bezrobotnych.

Na rzecz Lokalnego Komitetu Obywatelskiego do walki z bezrobociem złożyli: Urzędnicy Firmy „Galicja” w Krotoszynie 26.—zł

Nauczyciele szkoły powszechnej	3 — „
nr. 8	
Urzędnicy K.K.O. m. Krotoszyna	6,30 „
Sumiński Leon, aptekarz	12,50 „
Nowacki Mikołaj, m. rzeźnik	25,00 „
Piotrowski Czesław,	2, 50 „
Łuczywek Stanisław	3, 00 „
Tryumfowa Katarzyna	5, 00 „
Danman August,	20,00 „
Grzymiński Leon,	5, 00 „
Szych Antoni,	25,00 „
Mgr. Bittner Robert,	25,00 „
Czwojda Jan,	6, 25 „
Antoszkiewicz A., sędzia polub.	
spr. Kielich c/a Kołata	5, 00 „
Pow. Kom. P.P. w Krotoszynie	6, 60 „
Posterunek P.P. w Krotoszynie	9, 60 „
Oficerowie Rezerwy — zbiórka	
uliczna 5. 12. 37.	123,86 „
Bk. Spółdzielczy w Krotoszynie	36,00 „
Urzędnicy Banku Spółdz.	10,50 „
Nowak Tomasz	0, 50 „
Przygode Emma	6, 25 „
Urzędnicy Zarządu Miejskiego w Krotoszynie	50,30 „
Firma Łusar i Szych	20,00 „
Miskiewicz Władysław	5, 00 „
Pflantz Józef	30,00 „
Błażejowski Kazimierz	2, 00 „
Madroszkiewicz Klara	6, 25 „
Urzędnicy Banku Ludowego w Krotoszynie	7, 00 „

Rybka Ignacy	2, 00 „
Szymański Józef	2, 50 „
Royl Edmund	20,00 „
Rajewski Józef I-sza rata	10,00 „
Cugier Stanisław	3, 00 „

Wszystkim ofiarodawcom składam imieniem Komitetu Obywatelskiego do walki z bezrobociem w Krotoszynie serdeczne podziękowanie.

BURMISTRZ

w z. Wiceburmistrz
JAN HOJA

Wiadomości kościelne

od 19. XII. — 26. XII. 1937 r

Niedziela 19. XII. Po sumie zebr. Zw. Inw. Cyw. na salce. Po niesporach zebr. Róż. młodzieńców w kościele. O godz. 1 Zw. Inwalidów Wojennych w Hotelu Wielkopól. Maza św. w klasztorze wyjątkowo o godz. 10-tej.

Poniedziałek 20 XII. O godz. 5-tej zebr. Wydziału Sodalicji Męsk. w biurze parafialnym.

W poniedziałek słuchanie spowiedzi św. dzieci ze szkół na błoniu i nr. 2 w parku o godz. 3-ej,

Sroda 22 XII, O godz. 7,30 nabożeństwo poczym zebr. Sodalicji Męskiej na salce.

Czwartek 23. XII. O godz. 7 — 8 adoracja, Wystaw. Najśw. Sakramentu

Piątek 24. XII. Wigilia Bożego Narodzenia obowiązuje post. O godz. 23,45 jutrania w kościele parafialnym poczym kazanie i pasterka. Porządek nabożeństw w I i II święto jak w zwykłą niedzielę.

Niedziela 26. XII. II święto po sumie zebranie Ojców Róż. w kościele. Po niesporach zebr. różańcowe Matek w kościele i Matek Chrześcijańskich w Domu Katolickim.

W I święto słuchać spowiedzi św. nie będziemy w II święto od godz. 7 — 9-tej.

Sprawozdanie miesięczne „Caritasu”.

Sprawozdanie miesięczne „Caritasu” za październik i listopad 1936. Rachunek za tow. kolonialne 253,41 zł, tow. rzeźnicze 97,80 zł, tow. piekarskie 34,06 zł, za mleko li r. 238 42,84 zł, wsparcie got. 15,00 zł, odzież 20 37 zł, opał 3,80 zł, rozdano czasopism kat. 360 sztuk.

W ostatnim czasie ofiarowali garderoba: p. Jaworska ul. Staszyc: 1 płaszcz chłopięcy, 3 pary butów i 4 szt. odzieży damskiej, p. Dr. Skopińska: 1 buty męskie, płasz chłopięcy, 4 pary skarpet. Ofiarodawcom, składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

— Z dniem 1 grudnia br. „Caritas” w porozumieniu się Komitetem Obywatelskim przystąpił do zbierania — makulatur.

W tym celu rozesłane zostaną odezw do poszczególnych urzędów, a także instytucji, stowarzyszeń, domów prywatnych i t. d.

Pierwszą dość poważną ilość makulatury zaofiarowało Dowództwo tut. pułku. Z gorącym więc apelem zwracamy się do wszystkich, by nie palić papieru, — a oddawać w „Caritasie”.

Powiatowy Zjazd Inteligencji.

W niedzielę, dnia 19 grudnia 1937 r odbędzie się w Krotoszynie Powiatowy Zjazd Inteligencji poświęcony obradom na temat „Katolicka myśl społeczna”. Program: Godz. 10.00 Maza św. dla uczestników Zjazdu w kościele poklasztornym śś. Piotra i Pawła. Kazanie na temat społecznego hasła Episkopatu wygł. ks. Krajewski, dyr. Archid. Instytutu „Caritas” z Poznania.

Godz. 11.00 Zagł. obrad Zjazdu w auli dawn. szkoły wydziałowej przy Pl. Walności przez p. dra Kolasińskiego Prezesa Par. Akcji Katolickiej w Krotoszynie. Powołanie Prezydium Zja-

Jciec święty przyjął węgierskiego Ministra Obrony Narodowej,

gen. Roedera. Audjencia trwała 20 minut. Minister poruszył w rozmowie sprawy związane z organizacją międzynarodowego kongresu eucharystycznego, który w przyszłym roku odbędzie się w Budapeszcie.

Statek szkolny „Dar Pomorza“ opuścił Port of Spain,

udając się do Fort de France na Martynice. Podczas postoju w Port of Spain gdzie statek zaopatrywał się w żywność, załoga statku zwiedziła jezioro Asfaltowe i nowoczesne kopalnie ropy. Oficerowie statku byli serdecznie podejmowani przez polską rodzinę Scottów.

Jego Eminencja Ksiądz Kardynał Dr. Hlond o bezrobociu.

W dniu 18. bm. o godz. 19,50 mówić będzie przed mikrofonem Radia Polskiego na temat bezrobocia Jego Eminencja Ks. Kardynał Dr. August Hlond, na co zwracamy uwagę naszym czytelnikom. Przemówienie to będzie nadane na fali ogólnopolskiej.

Telefon 164. Krotoszyń. Floriańska 1.

Drukarnia Krotoszyńska

wykonane w

BILETY WIZYTOWE

10

Najmilszym podarkiem gwiazdkowym

ADAM NASIELSKI

PRZYGODA AMATORA

POWIEŚĆ.

32

A tymczasem na jego spotkanie wyszedł wysoki, rosły sportaman, opalony na brąz o energicznych oczach i twardym uścisisku dłoni.

— Pan Puchalski... Miło mi poznać, — rzekł sympatycznie brzmiaącym miłym głosem i ukazał dwa rzędy zdrowych zębów.

Po wymianie konwencjonalnych grzeczności amator postanowił od razu przystąpić do rzeczy. Czas nagli. Zajął wskazany mu fotel w zacisznej i bogato urządzonej pracowni przysięgłego inżyniera mechanika, przez chwilę przyglądał się takująco swemu vis — a vis i zapytał wprost:

— Czy pan naprawdę kochał Urszulę Lasońską?

Ujrzał zdumione spojrzenie i wyjaśnił: — Pytanie jest niedyskretne, przyznaję, lecz okoliczności są przecież niezwykłe. Nie pytam ze zwykłej ciekawości.

— Zdziwiło mnie to „naprawdę“.

— Nie chciałem pana obrazić, naturalnie. Mnie idzie o coś innego. Jeżeli wyście się tak naprawdę kochali, to Urszula mogła panu powiedzieć wiele ewentualnie ważnych szczegółów, o których nie mówiła nikomu innemu. To zależy zresztą od rodzaju stosunku, jaki panował między wami i dlatego muszę, niestety, być niedyskretny i prosić pana o pozwolenie zadania pytań, których dzeń-

KACIK DLA PALACZY.

Nie powinny zabraknąć na żadnym stole wigilijnym

gilzy z korkowym ustnikiem

„ALTESE“ LUB „MOKKA“

Najwyższe w gatunku, najtańsze w cenie.

Pomocnicza służba wojskowa kobiet.

Pierwszą z wprowadzonych zmian jest ustanowienie powszechnego obowiązku wojskowego dla kobiet w wieku od ukończonych lat 19 do ukończonych lat 45 — jednak tylko w razie przyjęcia tego obowiązku ochotniczo w postaci „pomocniczej służby wojskowej“. W tym celu mogą być kobiety — które zgłoszą się ochotniczo — powołane do odbycia przeszkolenia wojskowego, celem przysposobienia do pomocniczej służby wojskowej. Jedynym wyjątkiem jest tu przepis, że Rada Ministrów może nałożyć na te kobiety, które ukończyły gimnazjum lub liceum — obowiązek przeszkolenia wojskowego w czasie pokoju do „pomocniczej służby wojskowej“.

Pomocniczą służbę wojskową pełni się w czasie wojny, mobilizacji lub zagrożenia Państwa, a obejmuje on osoby, które z racji swego wieku (od lat 17 do 60), lub stanu zdrowia względnie płci nie są zdolne do pełnienia właściwej służby wojskowej. Pomocnicza służba wojskowa polega na pełnieniu służby obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej, wartowni-

czej, łączności, technicznej, przeciwpożarowej, wojskowej służby zdrowia, transportowej, biurowej oraz innej, potrzebnej dla celów obrony Państwa.

Clenie zapalniczek przywożonych przez podróżnych.

Ostatnio stwierdzano, iż niektóre urzędy celne cią i wydejają do wolnego obrotu w ruchu podróżnych więcej niż jedną zapalniczkę na osobę.

W związku z tym ministerstwo skarbu wyjaśnia, iż stosownie do wydanej w swoim czasie ustawy o monopolu zapalczanym, w ruchu podróżnych dozwolony jest przywóz z zagranicy przez podróżnych do osobistego użytku tylko jednej zapalniczki na osobę.

Clenie i wypuszczenie do wolnego obrotu w ruchu podróżnych więcej niż zapalniczki na osobę bez osobnego na to pozwolenia, jest niedopuszczalne. W okólniku swym do dyrekcji cel, ministerstwo skarbu zaleca zwrócić szczególną uwagę, aby każdy podróżny bezwzględnie zgłaszał do cienia przy oprowie przywiezionej z zagranicy zapalniczkę.

—o—

telmen gentlemanowi stawiać nie powinien.

Bolek skinął głową. Był inteligentny i rozumiał. Zbigniew nie umiał jednak teraz od razu walić prosto z mostu. Subtelna historia, ot co.

— Bo... widzi pan, panie Bolku, obaj jesteśmy dorosłymi mężczyznami. Poco chować głowę, jak sruś. Czasem zdaje się człowiekowi, że kocha, że szaleje, że ta albo żadna iże sypia i jest roztargniony przy pracy, wszędzie ona, uściska, uszka, no i achi włosy i tak wkoło. A potem, po miesiącu okazuje się, że to była choroba, niezem gorączka, przeszło, dowidzenia. Z panem mogło być to samo.

Młody mechnik milczał. Może analizował słowa Zbigniewa w stosunku do siebie. Amator też nie bardzo chciał wypowiedzieć dalszy ciąg swych myśli, ale musiał. O szóstej z Lusią...

— To był jeden genre miłości, że tak powiem seksualnej, zmysły na dalszym planie, a na pierwszym dusza, uczucie. Bywa i druga forma, mniej skomplikowana psychologicznie. Ot, ładna dziewczyna, niczego sobie i spodobała się. Wzięło. I ludy, panie, jak ta lala i piersi... odpowiedział i namiętne usta. Zrobisz oko, ona nie od tego, żeby znów tak bardzo, więc czemu by nie. W tym wypadku temperatura może być ta sama co i w miłości uduchowionej, tylko że tu pracuje już wyobraźnia i pamięć wzrokowa. Dusza dostała urlop zdrowotny została pęd. Ale i to mija, natężenie opada. Teraz pan już wie, o co mi chodzi, panie Bolku. A więc, jak pan ko-

chał Urszulę, śmiało, bo kodeks karny nie o tym nie wspomina. Tak? — tak? — czy tak i tak?

Bolek był jednak kulturalnym młodzieńcem. Nie obraził się, nawet nie zażenował otwartością pytania. Na chwilę tylko spojrzał w bok, a potem, patrząc prosto w oczy Zbigniewa, rzekł poważnie: — Tak i tak.

— Zrozumiałem — kurtyna. Teraz najważniejsze, dla którego pytałem o poprzednie. Czy ma pan jakieś podejrzenie w związku z ewentualnymi zwierzeniami Urszuli. Jak jest, pana zdaniem, podstęp tego dziwnego zniknięcia. Mogli ją porwać jać zbrodniarze — lecz może ona sama odeszła? W takim razie dlaczego?

Zbigniew opowiedział o różowym liście i o twierdzeniu Lusi, a młody człowiek (nawiasem mówiąc o całej cztery dni starszy od Zbigniewa jak się potem okazało) wysłuchał uważnie. Tak, to było zastanawiające, przyznał.

— Nie wierzę, aby Urszula napisała ten list i nie dam wiary, że ona zniknęła częściowo choćby dobrowolnie. Była zbyt prostolinijna.

— To może pan ją porwał, lub namówił do ucieczki, panie Bolku. Dlaczego ani razu w domu nie wspomniała matce pańskiego imienia? Ukrywaliście się z wazą miłością, dlaczego to? Może pan jest tym tajemniczym pajakiem, który namówił Urszulę do wyjazdu gdzieś pod miasto, do zameldowania się pod zmyślonym nazwiskiem w jakimś odludnym pensjonacie, gdzie spotykacie się co wieczór z przyjemnością. Cdn.

I. referat: „Sprawiedliwość i miłość pod-
stawą chrześcijańskiego ustroju społecz-
nego” — ks. dyr. Krajewski. II. refe-
rat: „Własność prywatna w świetle nau-
ki Kościoła” — dr. M. Gładysz, poseł na
Sejm, Brzoza p. Krotoszyn. Dyskusja.
Przerwa obiadowa.

Godz. 16.00 III. referat: „Kapitalizm,
socjalizm — komunizm a katolicyzm spo-
łeczny” — dr. Pawłowaki, notariusz —
Krotoszyn. IV referat: „O ideał chře-
ścijańskiego państwa” — p. doktorowa
Wyszyńska — Koźmin. Dyskusja. Wnio-
ski. Zamknięcie obrad.

Z okazji Zjazdu urządzona zostanie
w sali obrad wystawa książek i czaso-
pism katolickich, które uczestnicy Zja-
zdu będą mogli nabyć wzgl. zaabonować.

Komunikaty.

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegra-
fów uprzejmie zawiadamia P. T. Pub-
liczność, że z okazji świąt Bożego Naro-
dzenia i Nowego Roku można wysłać
przez pocztę życzenia za opłatą 5 gr.,
o ile życzenia wyrażone najwyżej w 5-ciu
słowach, nie licząc podpisu, ani daty.
Na przykład: „Serdeczne życzenia Weso-
łych Świąt” przesyła XY. i data. W adre-
sie takich przesyłek należy umieścić na-
pis: „Druk” oraz podać dokładny adres
odbiorcy, gdyż to usprawnia i przyspie-
sza doręczenie.

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów
uprasza P. T. Publiczność o dokładne i
wyraźne adresowanie przesyłek pocztow-
ych, albowiem wyraźny adres w wiel-
kim stopniu ułatwia i przyspiesza do-
ręczenie.

Paczkę żywnościową za bardzo niskimi
opłatami można przesłać przez pocztę
żywność na święta Bożego Narodzenia.
Paczkę żywnościową można wysłać już
za 50 groszy przy wadze paczki do 8 kg.
na odległość do 100 klm. Najwyższa do-
puszczalna waga paczek żywnościowych

20 kg. Na opakowaniu paczki i na przy-
nałęczym do paczki adresie pomocniczym
(pocztowym) należy umieścić widoczny
napis: „Paczka Żywnościowa”.

Szczegółowych wyjaśnień udzieli akwi-
zytor pocztowy (telefon w Poznaniu
45—61 wewn. nr. 257) i wszystkie urzę-
dy i agencje pocztowo-telekomunikacyjne.

Nagły zgon.

Na drodze z Orpiszewa do Tomnie
zmarł nagle na udar serca Cepa Ignacy
z Orpiszewa. Zmarłego pierwszy zauwa-
żył Witkowski Jan który zwłoki przeniósł
do Orpiszewa.

Książeczkę Banku Ludowego

kupię

Zgłoszenia do Redakcji Krot. Ośr. Pow.

Ogłoszenie.

We wtorek, dnia 21 bm. odbędzie
się w Krotoszynie jarmark i to
tylko na konie. Spęd zwierząt
rącicowych jak bydło, cielęta, owce
kozy i trzoda chlewna jest zakazany

H. Buchta

dyr. Rzeźni i Targowicy Miejsk.

SAMODZIELNA KSIĄŻKOWA

potrzebna od 1. I. 1938 r.

Zgłoszenia do Red. Krot. Ośr. Powiat.

Wóz piekarski

(reklamówka)

korzystnie sprzedam

Zgłoszenia do Redakcji Krot. Ośr. Pow.

Kradzież.

Paterek Ignacy z Krotoszyńska zgłosił
kradzież roweru, który skradziono z pi-
wnicy. Rower był nowy wartości 145 zł.
Dechodzenia w toku.

Kradzież roweru.

Gabrys Jan który na chwilę pozosta-
wił rower w podwórzu restauracji p.
Brody przy ul. Słodowej, kiedy po po-
krzepieniu się chciał wracać do domu
zauważył brak roweru.

Wszelkie poszukiwania były bezowocne
gdyż rower został skradziony.

Dobrze utrzymany, używany

wóz mleczarski

1 konny i dokard KUPI

Majetność Łukaszew — poczta Pogorzela

Szan. Obywatelstwo m. Krotos-
szyna i okolicy donoszę uprzejmie że
z dniem 15-go grudnia 1937 roku
przeniosłem mój

Warsztat Stolarski

z ul. Kaliskiej na ul. Koźmińską 15a
(dom p. Schaepego)

Staraniem moim będzie jak dotąd tak
i nadal Szan. Kliencie jaknajuprzej-
miej obsłużyć przyczem polecam moje
starannie wykonane meble po cenach
konkurencyjnych

Warsztat Stolarski — St. Ziajka

mistrz stolarski

Krotoszyn, Koźmińska 15a

ZANIM
KUPISZ

RADIO - ODBIÓRNIK



warto się zastanowić czy nie zde-
cydować się na

pierwszorządny - fabrykat

← jak →

Które cieszą się dzięki swym wy-
bitnym, technicznym i akustycznym
zaletom i największym powodze-
niem wśród miłośników radia.

Demonstruje i sprzedaje

na bardzo dogodnych warunkach spłaty.

Przyjmuje się Pożyczki Państwowe po najwyższym kursie.

Odbiorniki okazyjne już od 40.— zł począwszy.

Całkowita wyprzedaż odbiorników ELEKTRIT.

Czarny ton
T superów
TELEFUNKEN



Teh odbiór i zalety
demonstruje

FIRMA A. PAWLAK

KROTOSZYN

Kynek nr. 26

najstarsze przedsiębiorstwo radiowe.

Podczas **TARGU GWIAZDKOWEGO**

Kupisz najtaniej u **TYKOCINSKIEGO**

Wszelkie podarki ślicznie wystawione
bardzo **KORZYSTNIE** wyznaczone

Dla Pani, Pana i Dzieci

TYKOCINSKI największym wyborem świeci

„BAZAR” - W. TYKOCINSKI **KROTOSZYN**
Rynek 27 Tel. 36.

**Pierniki i ciastka
przyniesie nam gwiazdka!**

Najlepsze pieczywo poleca

H. WERNER - Piekarnia
ul. Kaliska 19.

Przy większym odbiorze oraz dla
Towarzystw udzielam rabatu.

Złóż datek na L.O.P.P.

Augustyn Pflantz

Krotoszyn

Telefon 125

Rynek 31

Towary kolonialne

i delikatesy

Wina - Wódki - Likier.

hurt — — detal

„Vesta”

**Bank Wzajemnych Ubezpieczeń
W POZNANIU**

zawiera ubezpieczenia:

na życie, od odpowiedzialności cywilnej, od
następstw - wypadków i auto-casco.

Bezpłatnych informacji i porad w wszel-
kich sprawach ubezpieczeniowych udziela:

ERWIN JABŁOŃSKI

inspektor

KROTOSZYN, ul. Benicka 4 m. 6.

RADIOODBIORNIKI

NAJWYŻSZEJ KLASY



ELEKTRIT

seria na rok 1938.

Patria, Tempo, Presto, Maestro, Opera

na prąd zmienny, stały i bateryjne do nabycia jedynie w f-mie L. MINTA.

Na życzenia dostarczam po cenie fabrycznej radioodbiorniki: P. Z. T. „ECHO”
TELEFUNKEN, KOSMOS, NATAWIS, PHILIPS, PREMS, „INGELEN”.

LUDWIK MINTA

**Skład Galanterii, Zabawek i Radiosprzętu
KROTOSZYN, Rynek 6.**